

Nie mówcie nam – Fatum

Szary wzrok wciąż pogarda na twarzach
Co dzień przenika mnie ich obawa i strach
Mówią mi chciałbyś mieć wszystko zaraz
Nie chcą wierzyć że ja mogę zrobić coś sam
Nie nie będę nigdy zgorzkniały jak wy
Nie mówcie nam po co żyć
Pragniemy świat budować bez waszych nauk
Nie chcemy znać waszych prawd
Zostawcie nas wreszcie w spokoju
Wokół nas ludzie jak komputery
Szkłane pudło i szmal to jest ich życia treść
Praca w dzień i gazeta wieczorem
Nauczeni przez los każdy dzień taki sam
Nie nie będę nigdy zgorzkniały jak wy
Nie mówcie nam po co żyć
Pragniemy świat budować bez waszych nauk
Nie chcemy znać waszych prawd
Zostawcie nas wreszcie w spokoju
Piękny tęczy
Świat bez schematów i zła
Szczęśliwi ludzie
Wspólnie dążący do celu
Zawsze na luzie
Kiedyś będziemy tak żyć
W rajskiej krainie
Zawsze cieszącej się z życia
Mam już dość ze wszystkimi skłócony
Wciąż poucza mnie ktoś Nie rób tak bo to błąd
Ciche dni ona też się odwraca
Dość już marzeń i słów
Nadszedł czas odejść stąd
Nie nie będę więcej słuchał tych bzdur
Nie mówcie nam po co żyć
Pragniemy świat budować bez waszych nauk
Nie chcemy znać waszych prawd
Zostawcie nas wreszcie w spokoju

Nie mówicie nam po co żyć
Pragniemy świat budować bez waszych nauk
Nie chcemy znać waszych prawd
Zostawcie nas wreszcie w spokoju



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych